

Michał Tomasz Godziszewski

*Friedrich Nietzsche – przeciwko romantyzmowi czy „obok” niego?*

Nie jest dla nikogo tajemnicą, iż heterogeniczny, wieloznaczny charakter filozoficznego dzieła Nietzschego czyni je podatnym na wielorakie interpretacje. Wobec wielości odczytań myśli autora *Tako rzecze Zaratustra*, w tym wbrew tendencjom do postrzegania jego filozofii jako irracjonalnej czy mistycznej, pragnę zaprezentować wizję Nietzschego jako konsekwentnego filozofa praktycznego i teoretyka podmiotu. Chcę bronić tezy, że uprawniona jest interpretacja, wedle której „wielki filolog” przyjmuje w swym myśleniu transcendentalną perspektywę badania wartości i wartościowania – stawia on w proponowanej przeze mnie optyce problem warunków możliwości wartościowania jako główne zagadnienie swojego filozoficznego dzieła, zaś wątki (z pozoru) epistemologiczne czy metafizyczne są rozpatrywane przezeń w perspektywie zagadnień istotnych praktycznie – z punktu widzenia *życia*, pojęcia wyposażonego u Nietzschego w specyficzny sens, ściśle określony przez kwestię wartości. W ramach dopełnienia tej perspektywy i odpowiedzi na postawiony przez siebie problem, Nietzsche buduje teorię podmiotu (posługując się metodą genealogiczną oraz stosując interesujące eksperymenty myślowe), w ramach której mieści się naturalistyczna antropologia i konstruktywistyczna etyka. Twierdzę, że przyjęcie tak zarysowanej optyki interpretacyjnej pozwala na sproblematyzowanie i pogłębienie analizy stosunku myśli Nietzschego do romantycznej formacji ideowej oraz ulokowanie jego krytycznej diagnozy romantyzmu nie na poziomie odmienności odpowiedzi udzielanych na te same lub podobne pytania, lecz na płaszczyźnie przyjęcia specyficznie nieromantycznej perspektywy zadawania pytań. W takim ujęciu Nietzscheańska teoria kultury jawi się jako dyskurs, który z romantyzmem rozmija się już w sposobie stawiania zagadnień i wyborze analizowanych problemów, choć kwestie te są jednak nie mniej istotne filozoficznie niż późniejsze odpowiedzi, jakich się na w y b r a n e pytania udziela. W swoim wystąpieniu chcę dokładniej scharakteryzować stwierdzaną różnicę perspektywy romantycznej i Nietzscheańskiej oraz argumentować, że przy podanej interpretacji myśl Nietzschego może pozostać aktualną, w przeciwieństwie do romantycznej.